



José Ortega y Gasset „*Bunt mas*” – analiza tekstu filozoficznego

- [Wprowadzenie](#)
- [Przeczytaj](#)
- [Prezentacja multimedialna](#)
- [Sprawdź się](#)
- [Dla nauczyciela](#)

Bibliografia:

- Źródło: José Ortega y Gasset, *Bunt mas*, Warszawa 2004.



José Ortega y Gasset „*Bunt mas*” – analiza tekstu filozoficznego

Źródło: Markus Winkler, domena publiczna.

Materiał jest częścią serii „**Analiza źródeł**”.

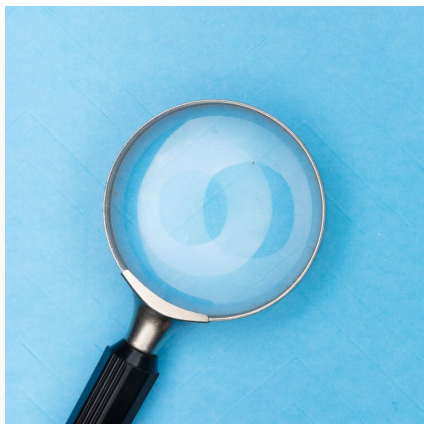
W zbiorach zadań i repetytoriach, a także w naszych e-materiałach pojawiają się zadania wymagające przeanalizowania materiałów źródłowych. Są to zarówno teksty prawnicze, jak i publicystyczne, wykresy i tabele odnoszące się do badań opinii publicznej. Jaka metoda analizy będzie najskuteczniejsza?

Najczęściej wykorzystywana przez uczniów technika polega na przeczytaniu pytania i przeszukiwaniu tekstu (tabeli, wykresu) w celu znalezienia odpowiedzi. Jednak ten sposób bywa zawodny. Odpowiedź na pytanie często wymaga znajomości całego fragmentu, może także polegać na opisanu jakiegoś szerszego kontekstu (mechanizmu prawniczego, tendencji socjologicznej, określonego ciągu argumentacyjnego). Samo przeczytanie materiału źródłowego pod kątem zadanego pytania może zatem nie wystarczyć; należałoby wcześniej uchwycić strukturę tekstu i wzajemne zależności. To właśnie przedstawimy w niniejszej serii materiałów.

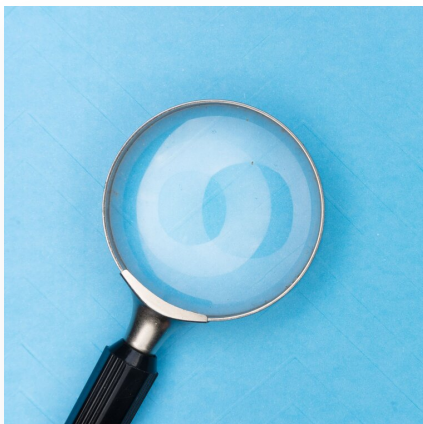
Twoje cele

- Przeanalizujesz tekst filozoficzny José Ortegi y Gasseta.
- Dokonasz selekcji i hierarchizacji informacji pozyskanych z materiału źródłowego.
- Przedstawisz wnioski z analizy materiału.

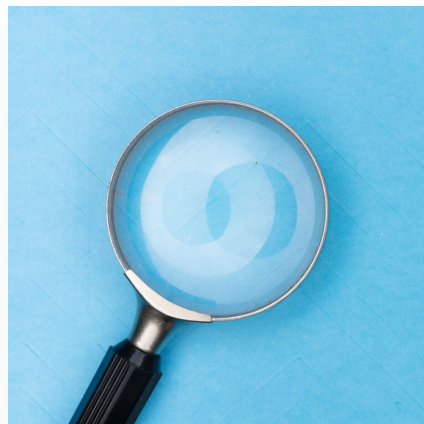
Dla zainteresowanych



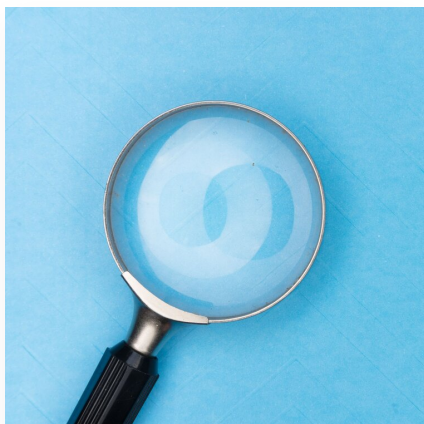
Thomas Hobbes
„Lewiatan” – analiza
tekstu filozoficznego



Norberto Bobbio
„Liberalizm i demokracja”
– analiza tekstu
filozoficznego



Roger Scruton „**Co
znaczy konserwatyzm**” –
analiza tekstu
filozoficznego



John Locke „**Dwa
traktaty o rządzie**” –
analiza tekstu
filozoficznego

Przeczytaj

Koniec XIX i początek XX w. to czas, w którym wielu obserwatorów życia społecznego czuło lęk przed dokonującymi się zmianami. Demokracja pukała do drzwi **społeczeństw** Europy i sprawiała, iż na scenę życia publicznego wstępował nowy, nieobliczalny gracz – nie tylko pozbawiony wszelkich zahamowań, ale tak pełen pogardy dla rozumianego tradycyjnie sposobu życia, że w wielu wzbudzało to paniczny strach. Masy – bo o nich mowa – zaczęły wychodzić z ukrycia i były (wedle określenia samego y Gasseta) jak rozpuszczony dzieciak.



José Ortega y Gasset (1883–1955)

Źródło: domena publiczna.

José Ortega y Gasset to hiszpański filozof kultury, socjolog i eseista; przedstawiciel filozofii życia.

Jego *Bunt mas* wydano w 1930 r., a zatem już po wielkim szoku, jakim była rewolucja bolszewicka w Rosji, a przed II wojną światową.

Ortega w swoim dziele nie stara się nikomu przypodobać, pisze dosadnie i bez skrupułów wylicza wszystkie małości, jakie zauważa w dokonujących się za jego życia przemianach. Potrafi jadowicie zaatakować – wszystko w imię obrony czegoś, co według niego umiera bezpowrotnie – w imię ratowania człowieka i jego szlachetnej odmiany. Osobnika, który wzbudzał jego szczególny szacunek.

Polecenie 1

Przeczytaj fragmenty książki José Ortegi y Gasseta *Bunt mas*. Spróbuj dostrzec strukturę analizowanego fragmentu, odpowiadając na pytania:

- Co konkretnie opisuje tekst?
- Jak brzmi jego główna myśl?
- Jak wygląda struktura tekstu: czy dotyczy jednej kwestii, czy też zarysowuje kilka problemów?
- Czy tekst zawiera jakieś słowa, które są niejasne i wymagają dodatkowych wyjaśnień?
- Czy da się w tekście wyróżnić fragmenty, które są pewnymi domkniętymi myślami?

Bunt mas

(fragmenty)

Jesteśmy więc tym przede wszystkim, do bycia czym zaprasza nas świat, a podstawowe rysy naszej duszy są odcisnięte w niej jak na glinianej tabliczce. Ogólny obraz świata to także ogólny obraz naszego życia. Dlatego też kładę tak wielki nacisk na stwierdzenie, że świat, który zrodził współczesne masy, ma zupełnie nowe, nieznane dotąd oblicze. Podczas gdy w przeszłości dla zwyczajnego człowieka życie było jednym pasmem trudności, niebezpieczeństw, niedostatków, ograniczeń i uzależnienia, to ten nowy świat wydaje się obszarem praktycznie nieograniczonych możliwości, obszarem bezpiecznym, gdzie nikt nie jest uzależniony od nikogo.

Duszę człowieka współczesnego kształtuje to pierwotne i niezmiennie wrażenie, podobnie jak dusze ludzi z dawniejszych epok urabiało wrażenie odwrotne. To podstawowe wrażenie przekształca się w wewnętrzny głos, który szemrząc nieustannie w głębi duszy, wpaja nam uparcie i nieustępliwie definicję życia będącą także imperatywem. O ile tkwiące głęboko przekonania tradycyjne powiadały: »Życ to znaczy czuć się ograniczonym, a tym samym czuć się uzależnionym od tego, co nas ogranicza«, o tyle nowy głos wewnętrzny woła: »Życ to nie być ograniczonym przez cokolwiek; to swobodnie puścić wodze swoim chęciom i skłonnościom. Nic, praktycznie biorąc, nie jest niemożliwe, nic nie jest niebezpieczne i nikt nie jest z zasady nadrzędny w stosunku do nikogo«.

To podstawowe doświadczenie zmienia zasadniczo tradycyjną, odwieczną strukturę duchową człowieka masowego, który zawsze czuł się materialnie ograniczony i uzależniony od nadrzędnych względem niego sił społecznych. Takie właśnie w jego pojęciu było życie. Jeśli udawało mu się polepszyć swoją pozycję, jeśli mógł się wdrapać na wyższy szczebel drabiny społecznej, przypisywał to

szczęśliwemu zrządzeniu losu. Albo też widział w tym wynik podejmowanych przez siebie ogromnych wysiłków i doskonale zdawał sobie sprawę z tego, ile go to kosztowało trudu. W obu wypadkach mieliśmy do czynienia z sytuacją wyjątkową w stosunku do normalnego życia, wyjątkową, bo u jej podłoża leżały jakieś szczególne przyczyny.

Natomiast dla nowych mas owa pełna swoboda manewrów życiowych jest czymś stałym i naturalnym, pozbawionym szczególnych przyczyn. Żadna zewnętrzna siła nie zmusza ich do narzucenia sobie jakichś ograniczeń, a tym bardziej do stałego liczenia się z istnieniem innych instancji, szczególnie instancji nadrzędnych. Jeszcze do niedawna chiński kulis był przekonany, że jego powodzenie życiowe zależy od cnót osobistych cesarza. A zatem życie jego było na stałe związane z ową najwyższą instancją, od której było uzależnione. Natomiast człowiek, którego analizujemy, przyzwyczał się nie odnosić własnej osoby do żadnej zewnętrznej instancji. Zadowolony jest z siebie takiego, jakim jest. Skłonny jest zupełnie szczerze – i to nie przez próżność – jako rzecz najbardziej naturalną w świecie przyjmować i brać za dobrą monetę wszystko, co w sobie napotyka: mniemania, pożądanja, upodobania i wybory. Dlaczego by nie miał tak robić, skoro – co już stwierdziliśmy – nikt ani nic go nie zmusza do uprzytomnienia sobie, iż jest człowiekiem drugiej kategorii, nader ograniczonym, niezdolnym do stworzenia ani zachowania nawet tej organizacji, która zapewnia jego życiu pełnię i zadowolenie, co z kolei daje mu podstawę do owej afirmacji własnej osoby?

Człowiek masowy nigdy nie odwołuje się do czynników zewnętrznych, o ile nie zostaje do tego gwałtownie zmuszony przez okoliczności. Jako że obecne okoliczności do tego go nie zmuszają, odwieczny człowiek masowy, zgodnie ze swoim temperamentem, nie odwołuje się do nikogo, czując się w pełni panem swojego życia. Natomiast człowiek wybrany czy wybitny odczuwa wewnętrzną

potrzebę odwoływania się do norm zewnętrznych, od niego samego doskonalszych, którym dobrowolnie może służyć. Przypomnijmy, że człowiek wybitny tym się różni od człowieka pospolitego, że ten pierwszy ma duże wymagania wobec siebie samego, natomiast ten drugi, zachwycony własną osobą, niczego od siebie nie wymaga, będąc zupełnie zadowolony z tego, kim jest. W przeciwieństwie do tego, co się powszechnie sądzi, to właśnie ludzie wybrani, a nie masy, żyją w prawdziwym poddaństwie. Życie nie ma dla nich smaku, jeśli nie polega na służeniu czemuś transcendentnemu. Dlatego też takiej służby nie odbierają jako ucisku. Jeśli tego im braknie, wówczas odczuwają niepokój i wynajdują nowe normy, jeszcze trudniejsze, bardziej wymagające, które ich gnębią. To jest życie rozumiane jako narzucona sobie dyscyplina – życie szlachetne. Szlachectwo określają wymagania i obowiązki, a nie przywileje. *Noblesse oblige*.

Źródło: José Ortega y Gasset, *Bunt mas*, Warszawa 2004.

Słownik

społeczeństwo

jedna z podstawowych i najszerza z kategorii socjologicznych, pozbawiona jednak jednolitego i ściśle określonego znaczenia; duża zbiorowość społeczna, zamieszkująca dane terytorium, mająca wspólną kulturę, tożsamość oraz sieć wzajemnych stosunków społecznych; termin używany w publicystyce i mowie potocznej najczęściej w znaczeniu ogółu mieszkańców danego kraju lub jego wyróżnionego obszaru

Prezentacja multimedialna

Polecenie 1

Zapoznaj się z dwiema warstwami analizy tekstu filozoficznego, jakim jest fragment książki José Ortegi y Gasseta: formalną i znaczeniową. Następnie sporządź w punktach notatkę, w której zawrzesz najważniejsze dla ciebie kroki metody analitycznej.

Analiza warstwy formalnej

Fragment 1

José Ortega y Gasset *Bunt mas*

„Jesteśmy więc tym przede wszystkim, do bycia
czym zaprasza nas świat, a podstawowe rysy
naszej duszy są odcisnięte w niej jak na glinianej
tabliczce. Ogólny obraz świata to także ogólny
obraz naszego życia. Dlatego też kładę tak
wielki nacisk na stwierdzenie, że świat, który
zrodził współczesne masy, ma zupełnie nowe,
nieznane dotąd oblicze. Podczas gdy
w przeszłości dla zwyczajnego człowieka życie
było jednym pasmem trudności,
niebezpieczeństw, niedostatków, ograniczeń
i uzależnienia, to ten nowy świat wydaje się
obszarem praktycznie nieograniczonych
możliwości, obszarem bezpiecznym, gdzie nikt
nie jest uzależniony od nikogo.”

1

2

Teza wstępna analizowanego fragmentu tekstu.

Fragment 2

3

„Duszę człowieka współczesnego kształtuje to pierwotne i niezmiennie wrażenie, podobnie jak dusze ludzi z dawniejszych epok urabiało wrażenie odwrotne. To podstawowe wrażenie przekształca się w wewnętrzny głos, który szmerząc nieustannie w głębi duszy, wpaja nam uparcie i nieustępliwie definicję życia będącą także imperatywem. O ile tkwiące głęboko przekonania tradycyjne powiadały: »Życ to znaczy czuć się ograniczonym, a tym samym czuć się uzależnionym od tego, co nas ogranicza«, o tyle nowy głos wewnętrzny woła: »Życ to nie być ograniczonym przez cokolwiek; to swobodnie puścić wodze swoim chęciom i skłonnościom. Nic, praktycznie biorąc, nie jest niemożliwe, nic nie jest niebezpieczne i nikt nie jest z zasady nadrzędny w stosunku do nikogo«.”

4

Charakterystyka duszy człowieka masowego poprzez odniesienie jej do człowieka wcześniejszych epok.

Fragment 3

5

„To podstawowe doświadczenie zmienia zasadniczo tradycyjną, odwieczną strukturę duchową człowieka masowego, który zawsze czuł się materialnie ograniczony i uzależniony od nadrzędnych względem niego sił społecznych. Takie właśnie w jego pojęciu było życie. Jeśli udawało mu się polepszyć swoją pozycję, jeśli mógł się wdrapać na wyższy szczebel drabiny

społecznej, przypisywał to szczęśliwemu
zrządzeniu losu. Albo też widział w tym wynik
podejmowanych przez siebie ogromnych
wysiłków i doskonale zdawał sobie sprawę
z tego, ile go to kosztowało trudu. W obu
wypadkach mieliśmy do czynienia z sytuacją
wyjątkową w stosunku do normalnego życia,
wyjątkową, bo u jej podłoża leżały jakieś
szczególne przyczyny.”

6

Opis sytuacji człowieka przedmasowego –
budowanie kontekstu dla właściwej oceny
nowej sytuacji.

Fragment 4

7

„Natomiast dla nowych mas owa pełna
swoboda manewrów życiowych jest czymś
stałym i naturalnym, pozbawionym
szczególnych przyczyn. Żadna zewnętrzna siła
nie zmusza ich do narzucenia sobie jakichś
ograniczeń, a tym bardziej do stałego liczenia się
z istnieniem innych instancji, szczególnie
instancji nadrzędnych. Jeszcze do niedawna
chiński kulis był przekonany, że jego
powodzenie życiowe zależy od cnót osobistych
cesarza. A zatem życie jego było na stałe
związane z ową najwyższą instancją, od której
było uzależnione. Natomiast człowiek, którego
analizujemy, przyzwyczał się nie odnosić
własnej osoby do żadnej zewnętrznej instancji.
Zadowolony jest z siebie takiego, jakim jest.
Skłonny jest zupełnie szczerze – i to nie przez
próżność – jako rzecz najbardziej naturalną
w świecie przyjmować i brać za dobrą monetę
wszystko, co w sobie napotyka: mniemania,
pożądania, upodobania i wybory. Dlaczego by

nie miał tak robić, skoro – co już stwierdziliśmy – nikt ani nic go nie zmusza do uprzytomnienia sobie, iż jest człowiekiem drugiej kategorii, nader ograniczonym, niezdolnym do stworzenia ani zachowania nawet tej organizacji, która zapewnia jego życiu pełnię i zadowolenie, co z kolei daje mu podstawę do owej afirmacji własnej osoby?”

8

Dalszy opis człowieka masowego – wskazanie jego zasadniczego rysu.

Fragment 5

9

„Człowiek masowy nigdy nie odwołuje się do czynników zewnętrznych, o ile nie zostaje do tego gwałtownie zmuszony przez okoliczności. Jako że obecne okoliczności do tego go nie zmuszają, odwieczny człowiek masowy, zgodnie ze swoim temperamentem, nie odwołuje się do nikogo, czując się w pełni panem swojego życia. Natomiast człowiek wybrany czy wybitny odczuwa wewnętrzną potrzebę odwoływania się do norm zewnętrznych, od niego samego doskonalszych, którym dobrowolnie może służyć. Przypomnijmy, że człowiek wybitny tym się różni od człowieka pospolitego, że ten pierwszy ma duże wymagania wobec siebie samego, natomiast ten drugi, zachwycony własną osobą, niczego od siebie nie wymaga, będąc zupełnie zadowolony z tego, kim jest. W przeciwieństwie do tego, co się powszechnie sądzi, to właśnie ludzie wybrani, a nie masy, żyją w prawdziwym poddaństwie. Życie nie ma dla nich smaku, jeśli nie polega na służeniu czemuś transcendentnemu. Dlatego też takiej służby nie odbierają jako ucisku. Jeśli tego im braknie,

wówczas odczuwają niepokój i wynajdują nowe normy, jeszcze trudniejsze, bardziej wymagające, które ich gnębią. To jest życie rozumiane jako narzucona sobie dyscyplina – życie szlachetne. Szlachectwo określają wymagania i obowiązki, a nie przywileje. *Noblesse oblige.*”

10

Wskazanie różnicy między człowiekiem masowym a człowiekiem szlachetnym.

Źródło: Englishsquare.pl sp. z o.o., licencja: CC BY-SA 3.0.

Analiza warstwy znaczeniowej

Bunt mas

„Jesteśmy więc tym przede wszystkim, do bycia czym zaprasza nas świat, a podstawowe rysy naszej duszy są odcisnięte w niej jak na glinianej tabliczce. Ogólny obraz świata to także ogólny obraz naszego życia. Dlatego też kładę tak wielki nacisk na stwierdzenie, że świat, który zrodził współczesne masy, ma zupełnie nowe, nieznane dotąd oblicze. Podczas gdy w przeszłości dla zwyczajnego człowieka życie było jednym pasmem trudności, niebezpieczeństw, niedostatków, ograniczeń i uzależnienia, to ten nowy świat wydaje się obszarem praktycznie nieograniczonych możliwości, obszarem bezpiecznym, gdzie nikt nie jest uzależniony od nikogo.”

„Duszę człowieka współczesnego kształtuje to pierwotne i niezmiennie wrażenie, podobnie jak dusze ludzi z dawniejszych epok urabiało wrażenie odwrotne. To podstawowe wrażenie przekształca się w wewnętrzny głos, który szemrząc nieustannie w głębi duszy wpaja nam uparcie i nieustępliwie definicję życia będącą także imperatywem. O ile tkwiące głęboko przekonania tradycyjne powiadały: „Życie to znaczy czuć się ograniczonym, a tym samym czuć się uzależnionym od tego, co nas ogranicza”, o tyle nowy głos wewnętrzny woła: „Życie to nie być ograniczonym przez cokolwiek; to swobodnie puścić wodze swoim chęciom i skłonnościom. Nic, praktycznie biorąc, nie jest niemożliwe, nic nie jest niebezpieczne i nikt nie jest z zasady nadrzędny w stosunku do nikogo”.

„To podstawowe doświadczenie zmienia zasadniczo tradycyjną, odwieczną strukturę duchową człowieka masowego, który zawsze czuł się materialnie ograniczony i uzależniony od nadrzędnych względem niego sił społecznych. Takie właśnie w jego pojęciu było życie. Jeśli udawało mu się polepszyć swoją pozycję, jeśli mógł się wdrapać na wyższy szczebel drabiny społecznej, przypisywał to szczęśliwemu zrządzeniu losu. Albo też widział w tym wynik podejmowanych przez siebie ogromnych wysiłków i doskonale zdawał sobie sprawę z tego, ile go to kosztowało trudu. W obu wypadkach mieliśmy do czynienia z sytuacją wyjątkową w stosunku do normalnego życia, wyjątkową, bo u jej podłoża leżały jakieś szczególne przyczyny.”

„Natomiast dla nowych mas owa pełna swoboda manewrów życiowych jest czymś stałym i naturalnym, pozbawionym szczególnych przyczyn. Żadna zewnętrzna siła nie zmusza ich do narzucenia sobie jakichś ograniczeń, a tym bardziej do stałego liczenia się z istnieniem innych instancji, szczególnie instancji nadrzędnych. Jeszcze do niedawna chiński kulis był przekonany, że jego powodzenie życiowe zależy od cnót osobistych cesarza. A zatem życie jego było na stałe związane z ową najwyższą instancją, od której było uzależnione. Natomiast człowiek, którego analizujemy, przyzwyczaił się nie odnosić własnej osoby do żadnej zewnętrznej instancji. Zadowolony jest z siebie takiego, jakim jest. Skłonny jest zupełnie szczerze – i to nie przez próżność – jako rzecz najbardziej naturalną w świecie przyjmować i brać za dobrą monetę wszystko, co w sobie napotyka: mniemania, pożądanía, upodobania i wybory. [Dlaczego by nie miał tak robić, skoro – co już stwierdziliśmy – nikt ani nic go nie zmusza do uprzytomnienia sobie, iż jest człowiekiem drugiej kategorii, nader ograniczonym, niezdolnym do stworzenia ani zachowania nawet tej organizacji, która zapewnia jego życiu pełnię i zadowolenie, co z kolei daje mu podstawę do owej afirmacji własnej osoby?]

”10

„Człowiek masowy nigdy nie odwołuje się do czynników zewnętrznych, o ile nie zostaje do tego gwałtownie zmuszony przez okoliczności. Jako że obecne okoliczności do tego go nie zmuszają, odwieczny człowiek masowy, zgodnie ze swoim temperamentem, nie odwołuje się do nikogo, czując się w pełni panem swojego życia. Natomiast człowiek wybrany czy wybitny odczuwa wewnętrzną potrzebę odwoływania się do norm zewnętrznych, od niego samego doskonalszych, którym dobrowolnie może służyć. Przypomnijmy, że człowiek wybitny tym się różni od człowieka pospolitego, że ten pierwszy ma duże wymagania wobec siebie samego, natomiast ten drugi, zachwycony własną osobą, niczego od siebie nie wymaga, będąc zupełnie zadowolony z tego, kim jest. W przeciwieństwie do tego, co się powszechnie sądzi, to właśnie ludzie wybrani, a nie masy, żyją w prawdziwym poddaństwie. Życie nie ma dla nich smaku, jeśli nie polega na służeniu czemuś transcendentnemu. Dlatego też takiej służby nie odbierają jako ucisku. Jeśli tego im brakuje, wówczas odczuwają niepokój i wynajdują nowe normy, jeszcze trudniejsze, bardziej wymagające, które ich gnębią. To jest życie rozumiane jako narzucona sobie dyscyplina – życie szlachetne. Szlachectwo określają wymagania i obowiązki, a nie przywileje. *Noblesse oblige*.”

Twoje notatki:

Sprawdź się

Pokaż ćwiczenia:   

Pobierz materiał źródłowy do ćwiczeń.

José Ortega y Gasset, *Bunt mas* (fragmenty)

Plik o rozmiarze 87.30 KB w języku polskim

Ćwiczenie 1



Przedstaw, jaką tezę stawia Ortega y Gasset, zauważając, iż w mentalności współczesnego człowieka nastąpiły fundamentalne zmiany.

Ćwiczenie 2



Jak brzmi wewnętrzny imperatyw człowieka masowego? Zacytuj odpowiedni fragment.

Ćwiczenie 3



Podaj dwie przyczyny, jakim człowiek przedmasowy przypisywał swój sukces i osiągnięcia życiowe.

Ćwiczenie 4



Wymień sześć cech charakteryzujących człowieka masowego. W odpowiedzi użyj innych elementów niż opisane w imperatywie.

Ćwiczenie 5



Wskaż najważniejszą cechę charakteryzującą człowieka wybitnego.

Ćwiczenie 6



Wyjaśnij, dlaczego człowiek wybitny nie odczuwa służby jako ucisku.

Ćwiczenie 7



Wyjaśnij, co w kontekście całego tekstu oznacza, iż szlachectwo zobowiązuje.

Ćwiczenie 8



„Życ to nie być ograniczonym przez cokolwiek; to swobodnie puścić wodze swoim chęciom i skłonnościom. Nic, praktycznie biorąc, nie jest niemożliwe, nic nie jest niebezpieczne i nikt nie jest z zasady nadrzędny w stosunku do nikogo”. Wskaż, jakiego człowieka charakteryzuje autor w przytoczonym fragmencie.

Dla nauczyciela

Autor: Tomasz Malinowski

Przedmiot: Wiedza o społeczeństwie, Wiedza o społeczeństwie 2022

Temat: José Ortega y Gasset „*Bunt mas*” – analiza tekstu filozoficznego

Grupa docelowa:

III etap edukacyjny, liceum ogólnokształcące, technikum, zakres podstawowy

Podstawa programowa:

Zakres podstawowy

I. Człowiek i społeczeństwo.

Uczeń:

8) charakteryzuje współczesne społeczeństwo i analizuje jego cechy (otwarte, postindustrialne, konsumpcyjne, masowe i informacyjne).

Kształtowane kompetencje kluczowe:

- kompetencje obywatelskie;
- kompetencje cyfrowe;
- kompetencje osobiste, społeczne i w zakresie umiejętności uczenia się;
- kompetencje w zakresie rozumienia i tworzenia informacji.

Cele operacyjne:

Uczeń:

- analizuje tekst filozoficzny José Ortegi y Gasseta;
- dokonuje selekcji i hierarchizacji informacji pozyskanych z materiału źródłowego;
- przedstawia wnioski z analizy materiału.

Strategie nauczania:

- konstruktywizm;
- konektywizm.

Metody i techniki nauczania:

- dyskusja;

- rozmowa nauczająca z wykorzystaniem ćwiczeń interaktywnych;
- burza mózgów;
- analiza materiału źródłowego.

Formy pracy:

- praca indywidualna;
- praca w parach;
- praca w grupach;
- praca całego zespołu klasowego.

Środki dydaktyczne:

- komputery z głośnikami, słuchawkami i dostępem do internetu;
- zasoby multimedialne zawarte w e-materiale;
- tablica interaktywna/tablica, pisak/kreda.

Przebieg lekcji

Przed lekcją:

1. Cały zespół klasowy zapoznaje się z tekstem źródłowym *Bunt mas* w sekcji „Przeczytaj”.
2. Podział klasy na dwie grupy. Grupa I przygotowuje analizę formalną tekstu, a grupa II analizę znaczeniową (sekcja „Prezentacja multimedialna”).

Faza wstępna:

1. Przedstawienie tematu i celów zajęć.
2. Uczniowie podczas burzy mózgów tworzą mapę skojarzeń z hasłem „masy”. Po fazie twórczej następuje weryfikacja pomysłów i podsumowanie.

Faza realizacyjna:

1. Uczniowie w parach wyszukują w źródłach internetowych informacji o José Ortedze y Gassecie i tworzą jego biogram. Ochotnicy przedstawiają rezultaty swojej pracy na forum klasy. Pozostali uczniowie mogą uzupełniać ich wypowiedzi.
2. Podział klasy na 4-osobowe grupy. W każdej z nich powinny się znaleźć dwie osoby z grupy I i dwie osoby z grupy II. Uczniowie dokonują analizy formalnej i znaczeniowej tekstu źródłowego. Prezentują swoją wiedzę zdobytą przed zajęciami i uczą się wzajemnie od siebie.
3. Po wykonaniu zadania wybrane grupy przedstawiają swoje rozwiązania, przy czym analizę formalną prezentują wcześniejsi członkowie grupy II, a analizę znaczeniową wcześniejsi członkowie grupy I.
4. Uczniowie wykonują ćwiczenia interaktywne wskazane przez nauczyciela. Wspólne omówienie odpowiedzi.

Faza podsumowująca:

1. Dyskusja na temat tego, czy diagnoza Ortegi y Gasset, że masowość spowodowała, że współczesny mu człowiek zaprzestał zadawać sobie trud rozwoju i stanął w miejscu, może odnosić się również do czasów obecnych. Na zakończenie chętna/wybrana osoba przedstawia wnioski.

Praca domowa:

1. Napisz streszczenie tekstu zawartego w sekcji „Przeczytaj”

Materiały pomocnicze:

José Ortega y Gasset, *Bunt mas*, Warszawa 2004.

Słownik myśli społeczno-politycznej, praca zbiorowa, Wydawnictwo Szkolne PWN, Warszawa 2007.

Wskazówki metodyczne opisujące różne zastosowania multimedium:

- Uczniowie mogą wykorzystać multimedium z sekcji „Prezentacja multimedialna” jako inspirację do przygotowania własnej prezentacji multimedialnej.